



Ofiarować samych siebie Panu

Siostra Łucja zaświadcza w drugim wspomnieniu (listopad 1937) i w czwartym wspomnieniu (październik-grudzień 1941), że zarówno w doświadczeniach „anielskich” jak w pierwszym objawieniu w dniu 13 maja 1917 roku Dziewica wezwała ją i kuzynów do ofiarowania ich życia Panu. Już latem 1916 roku, w czasie szczególnych zjawisk nadprzyrodzonych, ten, który objawił się jako Anioł Portugalii, wezwał pastuszków do składania ofiar Bogu.

W objawieniu w dniu 13 maja 1917 roku, które nastąpiło w Cova da Iria, Dziewica mówiła o takiej ofierze w precyzyjnych określeniach: **«Czy chcecie ofiarować się Panu dla znoszenia wszystkich cierpień, które On zechce wam zesłać, w akcie wynagrodzenia za grzechy, którymi jest obrażany i z błaganiem o nawrócenie grzeszników?»**. **«Tak, chcemy»**. **«Zatem będziecie wiele cierpieć, ale łaska Boża będzie waszym umocnieniem»**. W obu wypadkach poproszono dzieci o „ofiarowanie się Panu”, „ofiarowanie modlitw i ofiar”, „znoszenie cierpień” w dwóch celach: jako aktu ekspiacji («wynagrodzenie za grzechy, którymi On jest obrażany») i jako aktu wstawiennictwa («błaganie o nawrócenie grzeszników»).

Wspomnienia siostry Łucji świadczą, że dzieci, z jednej strony, chętnie przyjmują trudności, jakie życie stawia przed nimi, tak jak, gdy znoszą przeciwności od krewnych, posądenia sąsiadów, przesłuchania z przemocą, więzienie, bicie, chorobę, z jednym tylko pragnieniem w sercu: wynagrodzenia za obrażanie przez grzeszników.

Z drugiej strony, oni wybierają często sprawianie sobie przez samych siebie małych cierpień dla ofiarowania ich w ofierze, tak jak, gdy dają swoje pożywienie ubogim albo decydują się, aby jeść gorzkie żółędzie, ofiarować pragnienie albo napić się wody przeznaczonej dla zwierząt, albo wiązać ramię sznurem i parzyć się pokrzywami, albo nałożyć sobie sznur związany w pasie jako włosiennicę.

Dla Papieża Benedykta XVI „stanowiła część pewnej formy pobożności, dzisiaj może mniej praktykowanej, lecz nie tak dawno jeszcze dość rozpowszechnionej, myśl, że można «ofiarować» małe trudy codzienności, które uderzają nas zawsze na nowo jako ukłucia mniej albo bardziej dokuczające, nadając im tak pewien sens. W tej pobożności były bez wątpienia rzeczy przesadzone i może też niezdrowe, ale należy zapytać się, czy tam nie było treści w jakiś sposób czegoś istotnego, co mogłoby być pomocą. **Co znaczy «ofiarować»?** Te osoby były przekonane, że w wielkie współcierpienie z Chrystusem mogą włączyć ich małe trudy, które tak wchodziły, aby stanowić w jakiś sposób cząstkę skarbu współcierpienia, którego potrzebuje rodzaj ludzki...”

Papież Franciszek tak zwraca się do młodych: „Podejmujcie post nie tylko przy posiłkach, ale przede wszystkim w złych przyzwyczajeniach, Drodzy Młodzi, aby nabyć większe panowanie nad samymi sobą...”¹.

Jak zauważyła w 2000 roku **św. Jan Paweł II**², „*Orędzie Fatimy wzywa do nawrócenia, ostrzega ludzkość, aby nie stawiała po stronie smoka, który «ogonem zmiata trzecią część gwiazd niebieskich i rzuca je na ziemię» (por. Ap 12, 4). Ostatecznym celem człowieka jest niebo, jego prawdziwy dom, gdzie Ojciec niebieski oczekuje wszystkich z miłosierną miłością. Bóg nie chce, aby ktokolwiek*

¹ 15 marca 2017.

² Homilia podczas Mszy celebrowanej w Fatimie w dniu 13 maja 2000 roku podczas beatyfikacji pastuszków Franciszka i Hiacynty.

zaginął; dlatego dwa tysiące lat temu posłał na ziemię swojego Syna, aby «szukał i zbawił to, co zginęło» (por. Łk 19, 10). On zbawił nas przez swoją śmierć na krzyżu!”.

Powraca nam na myśl początek Ewangelii: „**Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię!**” (Mk 1,15). I mocne wezwanie do wejścia w samych siebie, aby się zapytać: „Do kogo należy moje serce?”.

‘**Nawrócić się**’, po hebrajsku, oznacza ‘**wrócić do Boga**’: „Powróćcie, zbuntowani synowie” (Jr 3,22); „*nawróćcie się do Pana!*” (Oz 14,3). Oznacza zwrócenie się do Pana całą egzystencją, obierając Go bezwarunkowo jako jedynego Boga.

Drugim imperatywem jest Wierzenie w Ewangelię, przyłgnięcie do Jezusa, ufanie Mu, przyjęcie Go jako Tego, Który daje sens naszemu życiu. Nie wystarcza przyłgnąć do jakiejś doktryny, należy rzucić się wewnątrz, zanurzyć życie z konsekwentnymi wyborami według uczuć Chrystusa.

Zatem orędzie Fatimy wzywa nas do postawienia sobie pytania o to, kim jest Bóg dla nas / stawia nam pytanie o naszą relację z Bogiem. Przychodzi w konsekwencji wezwanie do nawrócenia, zwrócenia na nowo spojrzenia do Boga, budując dobro, które może ukierunkować historię osobistą i ludzkości.

W swoim macierzyńskim zatroskaniu Najświętsza Dziewica przyszła do Fatimy poprosić ludzi, aby „nie obrażali więcej Boga, Naszego Pana, który już jest bardzo obrażany”. To ból Matki, która zdaje sobie sprawę, że narażony jest los Jej dzieci. Dlatego Ona prosi pastuszków: „*Módlcie się, módlcie się wiele i podejmujcie ofiary za grzeszników; wiele dusz kończy w piekle, bo nie ma komu za nich ofiarować się i modlić*”.

Cel Rycerstwa Niepokalanej jest celem orędzia Fatimy: „*dać poznać piękno należenia do Maryi, naszej Matki, i z Nią zaangażować się dla nawrócenia grzeszników i uświęcenia wszystkich*” (por. PMK 879). A dla uczynienia tego należy „*naszym kosztem, kosztem trudu, mienia, zdrowia, sławy i życia, przy Twej przemożnej pomocy (bo sami nic nie możemy) jak najwięcej dusz z niewoli czarta, świata i ciała Ci odbijemy i uszczęśliwione na własność Ci oddamy, póki nie zobaczymy się, Mamusiu, w niebie*” (PMK 946).

Opłakiwany **Stefano De Fiores**, w jednym ze swoich pism pośmiertnych o tajemnicy zła w relacji do Maryi, stwierdzał: „Nie ma co żartować: w czasie sprzyjającym idolom potrzebna jest czujność, trzeźwość, moc [...] i razem z pierwszymi chrześcijanami walka z szatanem we wszelkich formach, w jakich się przejawia. A w tej walce Maryja, w pełni złączona w dziele zbawczym Chrystusa, skutecznie współpracuje ze swoim Synem Bożym przeciwko szatanowi. W swoim działaniu Ona walczy z księciem ciemności, zmagając się ze strony Chrystusa jako Nowa Ewa w batalii przeciwko złu, grzechowi, śmierci”³.

Angela Esposito MNOK

³Stefano De Fiores, *Maria e il mistero del male (Maryja i tajemnica zła)*, Ancora, Milano 2013, s. 132.